

Snarscy

1. HERMAN HALINA; Włodzimierz i Janina/Szukszcianka /
2. 7.XI.1921 r. Poniewież
3. nie dotyczy, adres zamieszkania:
4. Zakreś szkoły Podstawowej opanowałam w domu /mama uczyła/W 1931r.wstąpiłam do Gimnazjum Polskiego w Poniewieżu- kończąc w maju 1939r.Na jesieni zdaje na Uniwersytet Witolda W. w Kownie na Fak.Prawa, Wydział Ekonomii.Od stycznia 1940r. kontynuuję naukę w Wilnie, z uwagi na przeniesienie przez Litwinów tego Wydziału do Wilna. Naukę kontynuuję przez 4 semestry, gdyż rodzicom znacjonalizowali majątek i zdana na własne "siły" zaczęłam pracować. W kilka miesięcy po przyjeździe do Wilna zostałam wciągnięta do pracy konspiracyjnej. Pochodzę z rodziny szlacheckiej /herb "Murdelio" ojciec wyższe, matka półw.
5. Pracuję jako kasjerka na przystani statków w Wilnie/od V -do X.m.1940r., następnie w Przed."Baltijos Llojdys"- jako pomoc w kasie,następnie w S-ni "Ruta" jako starszy rachmistrz i od 22.IV 1942r.- do 1.XI.44r. w Treście Przemysłu Torfowego jakomaszynistka w jęz.niemieckim i litewskim/ w1940r. ukończyłam półroczny kurs pisania na maszynie systememem Ślepym/ W związku z najściem w ciążę zvolniłam się.
6. W moim mieszkaniu /Wilno- zaułek św. Michalski nr. 7/ był punkt kontaktowy. Znając jęz.litewski byłam szczególnie pomocna przy wypełnianiu czystych blankietów dowodów osobistych: dla wojskowym - lotnikom - uciekinierów z Gubernii/ Okupacja niemiecka, w tym czasie, gdy Litwa była samodzielną a później jedną z Republik ZBRR.Przez Finlandię,Szwecję- docierali do Londynu.Kilkakrotnie, mając na głowie litewską czapkę studencką przewoziłam dorożką jakieś druki, maszynę do pisania.Moja działalność opierała się wyłącznie na wypełnieniu dokumentów w brzmieniu litewskim.W zasadzie po odbiór dowodów nie powinni byli "ucikiniery" zgłaszać się pod mój adres,ale często b. im się spieszyło i przychodzili dowiadywać się osobiście, co stwarzało dla mnie pewne niebezpieczeństwo, gdyż wszystkie okna kamienicy były zwrócone na wspólne podwórko. Pracując w Treście Torfowym w charakterze maszynistki pomagam komórce podziemia :Polakom-działaczom z terenu Litwy w wypisywaniu delegacji na przejazd pociągiem /blankiety zdobywałam ^{wykradając} pokryjomu od sekretarza-Litwina/,a także Żydom, pracującym na torfowisku w Białej Wace - przedłużając na maszynie ważność przepustek, umożliwiającących wyjście z Getta, a tym samym ratując niejednokrotnie życie.
7. Mam zaliczony 1 rok i 4 miesiące, gdyż na późniejszy okres -nie miałam potwierdzenia /nie starałam się/. Żadnego przeszkolenia nie przechodziłam. Żadne awanse, stopnie od 1992r. nie starałam się.
8. nie dotyczy.
9. Jako Polka, a znająca jęz.litewski, zostałam ^{przez Litwinów} zwolniona ze Sp-ni "Ruta" i zgłoszona do "Arbeitsamtu" - na wywóz do Niemiec.Uniknęłam tego, przyspieszając projektowane małżeństwo i biorąc ślub 23I.1942r.cywilny-co uratowało mnie od wywiezienia na roboty do Niemiec.

10. nie doznałam uszczerbku na zdrowiu - mam 84 lata.

11. Od roku 1951 rozpoczęłam aktywną i do 2005 r. trwającą działalność w PTTK przy organizowaniu rajdów pieszych, narciarskich, spływów kajakowych i ^{od}płatnie jako przewodnik turystyczny /z jęz. niemieckim, litewskim i rosyjskim/ od 1960r. z uprawnieniami na woj.: Olsztynskie, Suwalskie, łbląskie, warszawskie, kieleckie i krakowskie/na 3 ostatnie po egzaminie w 1967r.

Gdy dzieci podrosły zdecydowałam się pójść do pracy od 8.XII.55r./mąż od tego roku pracuje jedynie w Sądzie, co nie dawało warunków do utrzymania rodziny. Pracuję 6 lat jako Instruktor Kulturalno-osiwiatowy w Krajowym Zw. Spółdzielczości Pracy, następnie aż do przejścia na wcześniejszą emeryturę /20 lat w Polsce Lud./ w roku 1979r. w Zarządzie Oddziału, a następnie 7 lat/ w Zarządzie Wojewódzkim PTTK na samodzielnym stanowisku d/s obsługi ruchu turystycznego.

Pracując w kulturze, niezależnie od organizacji dla pracowników imprez turystycznych, wycieczek po kraju i zagranicę, spływów kajakowych, organizuję akcję odczytową o tematyce historyczno-regionalnej w Olsztynie i w terenie/Lidzbark Warm, Giżycko, Ostróda/Wykładowcami są znani historycy, pisarze, naukowcy; Otrzymuję Dyplom za organizację V Ogólnopolskiego Spółdzielczego Rajdu Motorowego "Szlakiem Mikołaja Kopernika" w dniach 13-21 VI. 1970r. na trasie Kraków- Frombork - Olsztyn.

W pracy w PTTK przede wszystkim dumna jestem z akcji "Czyste Łąki i Szlaki Turystyczne", która była przeprowadzona w latach 1973-76/ na terenie miasta Olsztyna i Łasu Miejskiego /także na terenie m.powiatowych n/województwa, gdzie były komórki PTTK. Jako pracownik PTTK byłam organizatorem tej akcji przy udziale Dyrekcji Lasów P. i Ligi Ochrony Przyrody.

Chyba naskutek w/w akcji otrzymałam : Złoty Krzyż Zasługi - 1.VII.1979r., zaś w 8.XI.1987r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

12. Odznaka Honorowa "Zasłużonym dla Warmii i Mazur" 23.IV.1963r.

Zasłużony Działacz Tow.Roz. "iem "achodnich - 3.II.1970r.

Zasłużony Działacz Turystyki nr.1617- 7.X.1977r.

Odznaka Honorowa IOP srebrna -1976r. złota 19.V.1983r.

Złota odznaka PTTK - 17.04. 1972 r., srebrna w 1967r.

Medal 110-lecia przewodnictwa turystycznego /1875,85/

Zasłużony Działacz Turystyki 16.IX.1987,

Medal za Długoletnie Pożycie Małż." - 5.II.1992r.

Medal 35-lecia PTTK - 1.VI.1985 Medal 40-lecia olski Lud. -22.VII 1984r.

Tytuł "Mecenas Muzeum Warmii i Mazur" -31.I.2006r.

13. Uprawnienia : instruktora kajakowego PTTK - 15.VI.1961r.

przewodnictwa - 11.05 1986r.

ochrony przyrody- 4.II.1980r,

krajoznawstwa Regionu. 1980r. Polski 2.03.1989r.

Wpis do Księgi Zasłużonych Działaczy PTTK - 1980r.

14. Wielokrotnie moje wywiady z redaktorami "Gazety Olsztyńskiej" były umieszczane w miejscowej prasie. Złasko w ostatnich latach w związku ze śmiercią Papieża, gdyż uczestniczyłam w dwóch spływach kajakowych, w których brał udział /jako nikomu wtedy nieznany duchowny, -kleryk/ Karol Wojtyła, a także w związku z mego męża, a potem moimi darowiznami na rzecz Muzeum Warmii i Mazur, gdy mam tytuł "Darczyńca Muzeum".

14. W "Wileńskich Rodowodach" - T. Matulewicz - biografia mego męża, a także i moja.

W "Polski ruch sportowy w Republice Litewskiej - 1919-194" - A. Gosiorawski jest wspomniany mój udział w sporcie - jako uczennicy Gimnazjum Polskiego w Poniewieżu: udział w biegu sprinterskim i rzucie kulą a także w sztafecie. Byłam także w szkolnej drużynie tak siatkówki jak i koszykówki, a także uczestniczyłam w pływaniu / ale o tym nic nie wspomniano //.

W książce "Z dziejów Książki Polskiej na Litwie Kow." - J. Wróblewskiego - jest moja wypowiedź - wspomnienia o bibliotece szkolnej, prowadzonej przez p. Ludkiewiczową - w Poniewieżu.

,15. Niestety dwa dokumenty świadków, potwierdzających moją działalność w Wilnie zostały przeze mnie zlikwidowane, jako niepotrzebne: jeden świadek to Dziuda Kafarska, zam. w Poznaniu, Gajowa 4 - już nie żyje, druga: Urtate Stanisława, zam. Grodzisk Mazowiecki, ul. Montwilla 16 /prawdopodobnie nie żyje, była o kilka lat starsza ode mnie / jej zdjęcie przekazuję. Także dołączam zdjęcie pilota lotnika, któremu też wypisywałam /fałszywy dokument/dane do paszportu i który jako jedyny przysłał mi list ^{z podziękowaniem} ze zdjęciem z Londynu, tym samym potwierdzając, że szczęśliwie dotarł na miejsce.

16. Posiadam "Odznakę Weterana Walk o Niepodległość - 15.03.1996r.
Krzyż Armii Krajowej -nr. 34-94-202 -nad. 12.IX.1994r.

Legitymacja nr. 048952 wyd. 21.01.1994r. pseudonim "Litwinka" - Łączniczka

Ostyn, 12.05.2006r.

Halina Herasowa

14. g. Geografia Poetycka w Powojennej Twórczości Czesława Miłosza - Beaty Tarnowskiej - 1996r. wspólne zdjęcia z członkami Ak. Klubu "Włóczęgów" i powiązania.
- XI. i. "Klub "Włóczęgów Wileńskich" - A. Srebrakowski/napisana na podstawie dokumentów i zdjęć otrzymanych od Cz. Hermana/oddałam do Muzeum w Olsztynie/
- j. "Rodzinna Europa" Cz. Miłosza - 1980r. - pod pseudonimami figurują członkowie Klubu, a więc i Cz. Herman - przezwisko klubowe "Kiki"
- k. "Życie Literackie i Literatura w Wilnie XIX-XXw" - B. Tarnowska - 2000r. w rozdziale "legenda Akademickiego Klubu Włóczęgów" - oparta na dokumentacji otrzymanej od Cz. Hermana.
- l. Z Wilna do Cieszyna - S. Jędrychowski - tą pieszą włóczęgę odbył także w towarzystwie Cz. Hermana - we czwórkę. - w 1930r.
- m. W książkach Wacława Korabiewicza o tematyce krajoznawczej nawiązuje wielokrotnie do Klubu "Włóczęgów" i członków Klubu: "Pokusy" w "Kajakiem do Minaretów" / a więc o "Kikim" - Cz. Hermanie/.
15. Legitymacja członkowska Nr. 5964 Koła śródmieście w Olsztynie wyd. 5.II.97r. /którą załączam/^{oraz} zaświadczenie Nr. 581231 o Uprawnieniach Kombatantów - też posiadam. Posiadam^{my} także medal z okazji 50 - lecia pożycia małżeńskiego - 5.II.1992r. Leg. nr. 51-92-6 Prezydent Rz. Polskiej
- Dane podała żona Halina Herman, 58 lat pozostawałam w związku małżeńskim z Czesławem Hermanem: od 8 luty 1942r. - do 15. lutego 2000r.

Olsztyn, 12 maj 2006r.

Halina Herman

14. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

IX. i. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

X. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

1. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

2. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

3. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

4. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

5. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

6. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski

7. "Głosy" - tygodnik wrocławski, założony w 1920 r. przez J. G. i J. K. - wrocławski